DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 257. | Środa, 8 (20) Listopada. | 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67 —Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 7 (19) Listopada.

Magistrat Miasta Warszawy. — W skutku obwieszczenia z dnia 14 (26) Lipca r. b. zawiadamiającego, że wyposażenie procentem od sumy rsr. 3,750 przez Warszawską Gminę Izraelitów złożony, celem uczczenia pamiątki obchodu jubileuszowego 50 - letniej służby w stopniach oficerskich ś. p. Księcia Warszawskiego Hr. Paskiewicza Erywańskiego Jenerał-Feldm. Namiestnika Król., dla jednej z panien niezamożnego stanu, z pozostawieniem pierwszeństwa córkom wojskowych, przyznane będzie w roku bieżącym, w myśl instrukcji w tym względzie przepisanej, kandydatce wyznania mojżeszowego,—zgłosiło się 7 kandydatek tegoż wyznania. Magistrat więc po rozpatrzeniu kwalifikacji tych kandydatek na posiedzeniu swem z dnia 28 Września (10 Października) r. b. odbytem w komplecie i w obec członków Dozoru Bóżniczego przyznał, i na posiedzeniu swem powtórnem dnia 5 (17) Października t. r. ogłosił przyznanie wyposażenia p. Frajdzie Tottenberg, córce byłego kupca, lat 24 liczącej, tutejszej stałej mieszkance pod Nr. 2468, która stan ubóstwa i moralne prowadzenie się udowodniła. O czem Magistrat czyniąc zadosyć § 11 instrukcji w tym względzie przepisanej, podaje do powszechnej wiadomości.

Najwyższe nagrody. — Najjaśniejszy Cesarz, w nagrodę gorliwej i odznaczającej się służby, Najmiłościwiej raczył na d. 3-m b. m. udzielić ordery: Orła Białego, jenerał - lejtnantowi, komendantowi iwangorodzkiemu *Burmejsterowi*; św. Włodzimierza kl. 2, z mieczami i nad orderem, jen.-major., zostającemu przy sztabie warszawskiego okręgu wojennego, *Dokudowskiemu*; św. Anny klasy 1, z koroną Cesarską i mieczami nad orderem — jenerał - majorowi, członkowi audytorjatu polowego okręgu wojennego warszawskiego, *Korniłowiczowi*; św. Włodzimierza klasy 3, z mieczami nad orderem — dowódcy szóstego pułku wołyńskiego ułanów Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, pułkownikowi *Sierzputowskiemu*; tenże order klasy 4, bez ozdób, pułkownikom: dowódcy 3 brygady artylerji gwardyjskiej i grenadjerskiej *Pistolkorsowi*, dowódcy 3 brygady artylerji konnej i 2 baterji *von Zeimernowi*, dowódcy 3 baterji artylerji konnej gwardyjskiej *Brewernowi* i warszawskiemu gubernjalnemu naczelnikowi wojennemu i naczelnikowi warszawskiego szpitala ujazdowskiego baronowi *Morgenstiernowi.*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 7 (19) Listopada.

Wczoraj nastąpiło otwarcie izb w Paryżu. Telegraf przyniósł nam dość szczegółową treść mowy cesarza francuzów, którą czytelnicy znajdą w niżej zamieszczonym telegramie. W obecnej zaś chwili najważniejszem dla nas jest oświadczenie Napoleona III o stosunkach Francji do Włoch i Rzymu. Stosunki te określają się konwencją wrześniową, obowiązującą obie strony dopóty, dopóki nie będzie zastąpiona przez inny jaki międzynarodowy akt; co się zaś tyczy stosunków Włoch do papieża i stolicy apostolskiej, takowe według słów cesarza, powinny być uregulowane za pomocą konferencji. Zatem gabinet tujleryjski uznaje konieczność zwołania konferencji dla rozstrzygnięcia kwestji rzymskiej.

Czy konferencja dojdzie do skutku, to inna kwestja, obudzająca różne kombinacje w organach prasy perjodycznej. Dzienniki włoskie, jak już wspominaliśmy, nie mają nadziei na dojście do skutku konferencji, z powodu, że rząd papiezki odmawia wzięcia w niej udziału, jeżeli naprzód nie będą poręczone prawa stolicy apostolskiej, a ponieważ wiadomo, że w Rzymie pod tem wyrażeniem rozumieją prawa do dawniejszych prowincij wcielonych już do Włoch, przeto nie można się spodziewać, aby warunek ten mógł być spełniony. *La Patrie* zaprzecza tym wiadomościom dzienników włoskich, lecz umie oznajmić tylko negacyjny rezultat dotychczasowych usiłowań, utrzymując, że dotąd żadne z mocarstw nie nadesłało odmownej odpowiedzi, a na podstawie iż wszystkie mocarstwa uznają potrzebę przeszkodzenia ponowieniu się takich wypadków, jakie miały miejsce w państwie kościelnem w ostatnich czasach, pieści się nadzieją, że konferencja musi dojść do skutku. Tymczasem *La France* wie też, że rząd angielski wcale nie okazuje usposobienia do wzięcia udziału w konferencji, raz z powodu tego, że jako mocarstwu protestanckiemu nie wypadałoby mu uczestniczyć w naradach, których przedmiotem będą i kwestje religijne, powtóre, że w razie gdyby stolica apostolska nie wzięła udziału w konferencji, uchwały tej ostatniej, jako narzucone, nie miałyby rezultatu praktycznego. Nadzieja, że podróż p. Nigra do Londynu może się przyczynić do zmiany uspo-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEDOUCZEK

(Ciąg dalszy *)

III

„Serce człowieka. to przepaść — którą Bóg tylko przejrzeć potrafi,” powiedział *Eugeniusz Sue*; a czy pierwszy wyrzekł to zdanie — za to nie ręczę.

Serce człowieka, to świątynia przeznaczona na mieszkanie anioła.. Wiara jest jej fundamentem, młodzieńcze marzenia ozdobą, poświęcenie ołtarzem, a bóstwem — pierwsza kochanka.

Gdy bóstwo — sprofanuje świątynię — ona runie... Gdy bóstwo uleci do nieba, świątynia pustą pozostanie, ale istnieć będzie dopóty, póki serce uderza życiem młodości.

Czasami, roznm otwiera jej bramy na przyjęcie nowego anioła, ale anioł pozna od razu, że nie dla niego wzniesiono ów przybytek, że tu jest jego schronienie, ale nie własność.. Czasami opuszczona świątynia nikomu bram swoich nie otworzy..

Serce człowieka, to jasna woda strumienia. Gdy wiosna do koła, gdy słońce przyświeca z wysoka, strumień przejrzy aż do dna i miło każdemu siąść przy nim, posłuchać harmonijnego jego szmeru, zlewającego się z pieśniami całej natury; gdy burza zahuczy, a potoki z gór uderzą, wrą prądy na jego grzbiecie, wichrzą i mącą ciche wody; — gdy zima przysypuje go śniegiem, ściska chłodem, lodowacieje i pozostaje niby jasnym, a jednak nie przejrzystym; gdy zbyteczne nastąpią upały — wyschnie do szczętu.

Nakoniec serce, to tajemnicza grota o dwóch wchodach; jednym przybywa anioł i blaskiem swojej świetności rozjaśnia ciemność, drugim wchodzi szatan — z pochodnią w dłoni, a napotkawszy się ze sobą, staczają walkę śmiertelną, ślady której zostają niestarte.

Serce Stanisława, było przybytkiem anioła za życia Bronisławy; zlodowaciałym strumieniem po jej śmierci, który zaczął powracać do dawnego stanu za pomocą gorących wejrzeń panny Różyckiej; ale w głębi jego nie staczał jeszcze walki anioł z szatanem, a szatan dumy — wkrada się tam już ze swoją pochodnią — i roznieca dla siebie ognie ofiarne. Posłuchajmy opowiadania.

W Niedzielę rano, Stanisław mając pieniędzy tyle o ilu marzył, bo 5,000 złotych — przybył do Warszawy. Brat jego stryjeczny Józef, dawał mu u siebie mieszkanie i stół za 10 rubli miesięcznie — było to bardzo tanio, ale brat, był człowiekiem *praktycznym* udzielał mu rad, przestróg, uwag, a Staś słuchać ich nie chciał, posiadając upór w najwyższym stopniu... Upór, jest wielką wadą, jak wiedzą czytelnicy, bardzo upowszechnioną u młodzieży, a zasadza się na zarozumiałości. Wyrozumować coś, uznać za dobre — i obstać przy swojem, jest dowodem siły charakteru; ale przekonać się że to co chcemy zrobić nie ma rozsądnej podstawy, a jednak dla tego, że od nas pochodzi a nie od kogo innego, że dogadza naszemu, chociażby błędnemu zachceniu — bronić go wszystkiemi siłami — jest siłą śmiesznie użytą, na jaką i *kozieł* zdobyć się potrafi, śpiąc nad przepaścią dla swojej fantazji. Upór nakoniec, jest słabością upowszechnioną, bo łatwiej jest mieć dziwne zachcenia i obstawać przy nich, niżeli umieć panować nad sobą.

Bratowa—lubiła Stasia. Ile razy wychodził na wieczór, na bal, na maskaradę, pragnęła ażeby wyglądał lepiej od innych; ale porównywając go z mężem, Staś musiał wydawać się jej dzieciakiem, a jego pretensje do powagi, śmiesznemi.. Traktowała go więc jak młodego braciszka, z którego można zażartować, a to obrażało zepsutego pochwałami młodzika.

Z tych przyczyn, postanowił nie mieszkać już u brata i najął numer w hotelu.

O 8-ej rano w niedzielę, sklepy krawców nie są jeszcze pozamykane; oddawszy więc rzeczy numerowe-

*) Patrz Nº 228, 229, 230, 231, 232, 234, 235, 236, 237, 241, 245, 246, 247, 248, 251, 252, 253, i 255.

sobień rządu angielskiego niknie, w obec twierdzenia ze strony półurzędowej korespondencji włoskiej, że podróż ta wcale nie była zamieszczona i nie przyjdzie do skutku. Wyrażenia króla pruskiego w mowie tronowej o konferencji tak są nieokreślone, że każde ze stronnictw może je tłomaczyć na swą korzyść. Zresztą mianowanie jenerała Cialdiniego naczelnym wodzem wojsk w środkowych Włoszech, uzbrajanie statków w portach francuzkich i spieszne obwarowywanie Rzymu i Civita-Vecchia, nie są wcale zbyt pomyślnemi oznakami.

Wyprawa włoska do państwa kościelnego, według *Corriere mercantile*, kosztowała około 20 miljonów fran.; zapewne w tej sumie mieszczą się i koszta tak długiego trzymania na stopie wojennej przeszło 40,000 wojsk włoskich na granicy państwa kościelnego.

Według dokładniejszych wiadomości z Kopenhagi, Danja ustąpiła Stanom Zjednoczonym wszystkie swe trzy wyspy w Antylach, a mianowicie: św. Jana, św. Tomasza i św. Krzyża, z tem zastrzeżeniem, że co do ostatniej z nich na mocy dawniejszych umów potrzebne jest wprzód zezwolenie Francji. Za to rząd rzeczypospolitej San-Domingo urzędownie zaprzeczył pogłoskom o ustąpieniu Stanom Zjednoczonym półwyspu Samana.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *18 listopada.* Przy otwarciu izb, cesarz w mowie tronowej powiedział: Nowe wypadki spowodowały życzenie cesarza wezwać roztropności i pomocy izb. Nieokreślona niespokojność ogarnęła opinję publiczną, ograniczyła ruch przemysłu i stosunki handlowe. Pomimo oświadczeń rządu francuzkiego, który nie zmieniał dążeń do zachowania pokoju, rozprzestrzeniało się mniemanie, że wszelka zmiana w wewnętrznym ustroju Niemiec, będzie musiała stać się powodem starcia. Takie niepewne położenie, nie może długo trwać. Należy, zmiany zaszłe z tamtej strony Renu, szczerze przyjąć i oświadczyć, że dopóki interesa Francji nie będą zagrożone i dopóki przekształcenia dokonane w skutku żądań ludności, nie wywołają naszego mięszania się, do tego czasu, okazująca się niespokojność jest nie wyjaśniona, właśnie w chwili, kiedy Francja, za pomocą wystawy dała wzniosły widok pojednawczości i pokoju. Mowa wspominając o rezultatach osiągniętych przez wystawę, dodaje, że te niewątpliwe zakłady zgody, nie uwalniają Francji od ulepszeń wojskowych instytucij, i uzupełnienia organizaaji wojskowej, uzbrojeń i marynarki. Zmiany w projekcie do prawa, dotyczącego poboru do wojska, będą przedłożone. Mowa tronowa, wspominając o kwestji rzymskiej, oświadcza, że interwencja Francji nie miała w sobie nic nieprzyjaznego dla jedności i niepodległości Włoch. Dla Francji, konwencja wrześniowa zostaje w swej mocy, dopóki nie zostanie zastąpiona przez jaki inny międzynarodowy traktat; stosunki z Włoch do papieża i stolicy apostolskiej powinny być uregulowane przez konferencję. Pojednawczy duch mocarstw odejmuje kwestji wschodniej charakter rozdrażnienia; cesarz może oświadczyć, że wszystkie mocarstwa zgadzają się co do dwóch punktów: co do zachowania nietykalności Turcji i co do polepszenia losu chrześcian. Zewnętrzna polityka pozwala poświęcić całą troskliwość na wewnętrzne ulepszenia. Mowa tronowa wspomina o zastoju handlu, wywołanym przez obawy wojny, lecz dobre urodzaje i swoboda handlu przyczynią się do zrównania stałych cen żywności. Mowa tronowa kończy: Izba przyjmie przedłożone prawa, przyczyniające się do wielkości i bogactwa kraju. Cesarz będzie silną ręką utrzymywał władzę rządową i żadne przeszkody i wszelki nieprawny opór, nie potrafią zachwiać jego odwagi i wiary w przyszłość.

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Zagrzeb, 16 listopada.* Powiadają, że biskup Strossmayer zaniósł do barona Beusta i do hr. Andrassy zażalenie na piśmie, z powodu tendencyjnych obraz osobistych, wymierzonych przeciw niemu przez niektóre wiedeńskie i peszteńskie organa półurzędowe. (*Die Presse.*)

* *Florencja, 15 listopada. Giornale di Roma* z 13-go b. m. ogłasza raport jenerała Kanzlera do papieża o bitwie pod Mentana. — *Osservatore romano* z tejże daty donosi, że jeńcy papiezcy, trzymani w Varignano, mają być wkrótce przywiezieni do Civita-Vecchia. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Florencja 16 listopada.* „Korespondencja włoska międzynarodowa” zaprzecza formalnie pogłosce o misji p. Nigra do Londynu. — Tenże dziennik donosi, że parlament włoski zwołany zostanie na 5-y grudnia. — Król i królowa hellenów przybyli do Wenecji. (*Tamże*).

* *Monachjum, 16 listopada.* Izba rady państwa przyjęła projekt o zniesieniu ograniczenia procentów wraz z poprawkami izby deputowanych, 23 głosami przeciwko 11. Wniosek o zniesieniu kary śmierci został odrzucony jednomyślnie. (*Cor. Bür.*)

* Jego Cesarska Wysokość Książę Eugenjusz Maksymiljanowicz Romanowski Leuchtenbergski, w przejeździe z Petersburga przez Warszawę, raczył wyjechać za granicę.

---

* (Sprostowanie). *Warsz. Dniew.* pisze: „Przyzwyczailiśmy się już do plotek i fałszywych wieści, rozpuszczanych przez tak zwanych korespondentów w zagranicznych dziennikach, szczególnie poznańsko-galicyjskich. Ale oto *Schles Z.* i inne podobne do niej dzienniki podają wiadomość, uderzającą przez swą niedorzeczność: W Wilnie niby, wykryty został spisek, a spiskowcy zostali ujęci i przewiezieni do warszawskiej cytadeli?!... Czytelnicy sami mogą domyślić się, że to jest haniebne kłamstwo.”

---

* (Wczorajszy wieczór muzykalno-wokalny) w resursie obywatelskiej, rozpoczynający szereg wieczorów tygodniowych tego rodzaju, dla członków resursy i ich rodzin, zgromadził przeszło 800 osób, przeważnie płci pięknej, co wymownie świadczy tak o zamiłowaniu publiczności naszej do muzyki, jak i o potrzebie większego rozwoju towarzyskiego życia. Trzeba też przyznać, że i program tego wieczoru bardzo dobrze był ułożony, co przy udziale ulubionych artystów sceny naszej, jak, panie Dowiakowska i Kwiecińska, pp. Köhler i Filleborn, zapewniło tej muzykalnej zabawie najświetniejsze powodzenie.

---

mu w Rzymskim hotelu, Stanisław pobiegł za sprawunkami.

Człowiek, posiadający jak on cokolwiek próżności chce zawsze uchodzić za coś innego niż jest w istocie. To wytłomaczy nam, dla czego warszawiacy, wychwalają na wsi Warszawę, jej zabawy — i niezdejmują prawie fraka z siebie; a w Warszawie, chociaż żartują ze szlachty, chcą jednak za obywateli uchodzić i zapuszczają brody, noszą burki, czapki i rezonują o zasiewach i urodzajach. Trzebaż się wyróżnić!..

Krawiec W. i jego koledzy, chcieli zrobić wtedy reformę w strojach i wprowadzić w modę zamiast fraków, najozdobniejsze rajtroki. Pomysł ich, nie pozyskał ogólnej *akceptacji*, ale znalazło się wielu zwolenników rajtroków, do których i Staś należał.

Ślicznie było mu nawet w tym stroju. Zadowolniony wrócił do hotelu, położył się, ale ten rajtrok i inne ubiory leżały na oczach i nie dawały mu zasnąć.. Wstał, złożył je i schował; znowu powstała obawa czy się nie pomną? Obejrzał je — i rzeczywiście, tylko, tylko, że nie przygniotła się poła, bo leżała na niej chustka.. od nosa!

— Szkoda czasu! zawołał, ubiorę się i pójdę do pani Różyckiej, a wieczorem odeśpię.. Numerowy! zawołaj fryzjera!

Wstał, zarzucił na siebie długi palton, ustawił lustro na komodzie i zaczął się przypatrywać sobie, obserwując z jaką miną będzie mu dogodniej..

Przymrużał oczy, uśmiechał się, to przybierał wyraz pełen sentymentalności, to groźny.. i zrobił uwagę że najbardziej mu do twarzy z lekkim pańskim uśmiechem a oczami pozostawionemi w stanie zamyślenia, lub z malutkim marsem na czole, a szczerszym uśmiechem na ustach..

— Takiej miny potrzebowałem do rajtroka... rzekł uszczęśliwiony jak Kolumb z odkrycia Ameryki. Bronisławo! gdybyś mię nie kochała jeszcze.. to... Fryzjer zastukał do drzwi...

— Entrez!. zawołał Stanisław.

Młody vice-mistrz od włosów, ukłonił się kilka ra-ry, położył szybko narzędzia i robiąc przedział przez całą głowę zawołał:

— JW. pan ma tak miękkie i gęste włosy, jak nie zdarzyło mi się widzieć.

Stanisław poruszył się obojętnie, z pańska, niby dziękując mu za komplement, rad w głębi duszy tej pochwale i zapytał:

— Co się tu działo w ostatnim tygodniu?

— Był bal u hrabiego P... bardzo świetny. Miałem przyjemność fryzować go i dowiedzieć się o wszystkiem...

— A co więcej?.

— Onegdaj przysłała po mnie pani B.. artystka. Zanosiłem od niej bilet do jednego obywatela z Podola.

— Czy jaki nowy amant?

— Od pięciu dni, nie wychodzi od niej. Przysłał jej samych materji od Kwiatkowskiego za 10,000 złotych.

— Póty jej powodzeń, dopóki dobrze wygląda.

— Używa tych środków jw. panie, które unieśmiertelniają wdzięki kobiet. W naszym magazynie bierze róż, bielidła, puder i t. d.

— Ej! to tylko z przyzwyczajenia na scenie.. odrzekł Stanisław.

— A *propos* sceny — nie wiem czy jw. panu wiadomo że dzisiaj podczas maskarady, daną będzie w teatrze Rozmaitości, wielce dowcipna krotochwila?

— Nie wiedziałem, ale zajrzę, chociaż jestem niewyspany.

— O! warto!. W naszym magazynie zamówiono do 30-tu domin. Czwarta maskarada będzie najliczniejszą bo karnawał długi w tym roku.

— Gdybyś mi powiedział, kto brał jakie *domina*, miałbym sposobność do intrygowania.

— JW. pan, nie potrzebuje sobie zadawać fatygi bo sam przez te damy intrygowany będzie, jako bogaty obywatel.

— Zkąd wiesz o tem?

— Każdy balet jest nieprzebłaganym wrogiem pełnych kiesek...

— Cha! cha! zaśmiał się Stanisław protekcjonalnie...

— Ale... mówił dalej fryzjer... niechaj jw. pan... zauważa czarne atłasowe domino, suknia czarna jedwabna, kaptur ze strusiemi piórami i kameljami, bukiet ze świeżych kamelij, bransoleta z perłami i turkusami...

— Któż to będzie?

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 6863. *Петроковское Губернское Правленіе.*

Въ видахъ усиленія занятій въ Отдѣленіяхъ Финансовомъ и Государственныхъ Имуществъ Петроковскаго Губернскаго Правленія въ особенности для скорѣйшаго разсмотренія и разрѣшенія дѣлъ, о пріемѣ въ казну имущества послѣ свѣтскаго духовенства и объ отчетностяхъ Казенныхъ Управленій, Г. Завѣдывающій Финансовымъ Упревленіемъ въ Царствѣ Польскомъ, разрѣшилъ пригласить діетаревъ, съ производствомъ имъ вознагражденія изъ особо назначеннаго на сей предметъ источника. А потому, желающіе поступить діетаріями, приглашаются прислать въ Губернское Правленіе свои заявленія объ этомъ, съ приложеніемъ краткой выписки изъ формулярнаго списка о томъ, какія должности проситель занималъ.

Къ сему присовокупляется:

1. Желающій поступить діетаріемъ долженъ быть знакомъ съ дѣлами Финансовыми или экономическими, и кромѣ того знать русскій языкъ, въ такой степени, чтобы могъ излагать доклады и прочія исполнительныя бумаги на русскомъ языкѣ, и

2. Количество вознагражденія за занятія будетъ зависѣть отъ степени усердія и успѣха въ исполненіи порученныхъ дѣлъ. Размѣръ вознагражденія будетъ простираться отъ 30 до 50 рублей въ мѣсяцъ.

* * *

Dla zwiększenia liczby pracujących w Wydziałach Skarbowym, oraz dóbr i lasów w Rządzie Gubernialnym Petrokowskim, a głównie w celu szybkiego wykończenia czynności biurowych, dotyczących opisu przyjętych w zawiadywaniu Skarbu majątków po-duchownych, jako też rozmaitych rachunków skarbowych, JW. Zarządzający Częścią Finansową w Królestwie Polskiem, zezwolił na przyjęcie pewnej liczby djetarjuszów z wyznaczonego na ten cel funduszu płatnych.

Dla tego też ktoby z b. Urzędników, obecnie dla braku wakansu bez miejsca zostających, zechciał przyjąć posadę djetarjusza w Rządzie Gubernialnym Petrokowskim, winien nadesłać do biura tegoż Rządu Gubernialnego, krótki opis całej jego służby, oraz miejsce teraźniejszego jego pobytu.

Przyczem nadmienia się:

1. Mający chęć przyjąć posadę djetarjusza winien być obeznany z czynnościami Skarbowemi i ekonomicznemi, oraz posiadać język rosyjski w takim stopniu, ażeby korespondencję biurową w tym języku był w stanie prowadzić.

2. Ilość płacy do posady djetarjusza przywiązana, zależeć będzie od gorliwości i okazywanego postępu w wykonywaniu poruczonej czynności. Djety od rsr. 30 do 50 miesięcznie wynosić będą.

Г. Петроковъ, 3 (15) Ноября 1867 г.

N. D. 6862. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

Вызовъ изъ заграницы.

Сувалкское Губернскаго Правленіе на основаніи I. статіи Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. вызываетъ самовально отлучившагося заграницу жителя деп. и Гмины Виштынецъ Волковышкаго Уѣзда Мартина Вейшнейдера, чтобы онъ въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвранался въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству, въ противномъ же случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ согласно 340 и 341 статьямъ уложенія о наказанніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

г. Сувалки, Ноября 3 (15) дня 1867 г.
Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 6866. *Радомское Губернское Правленіе.*

Въ исполненіи ст. 57 Гильдейскаго Устава для Царства Польскаго, объявляется симъ что кудецъ II Гальдіы изъ г. Козеницъ Іонасъ Вайнбергъ не пріобрѣлъ патента на 1867 г. почему лишился правъ и преимуществъ этому сословію присвоенныхъ.

г. Радомъ, Ноября 3 (15) дня 1867 г.
за Вице-Губернатора,
Совѣтникъ, Стемпиньскій.

N. D. 5993. *Komitet Warszawskiej Wystawy Rolniczej.*

Pozostała niewielka ilość egzemplarzy katalogu wystawy, obejmującego obok szczegółowego wymienienia wystawców, przedmiotów przez nich dostarczonych na tegoroczną wystawę, jeszcze skład Komitetu, Sędziów wystawy i kategoryczne wymienienie przyznanych nagród, złożoną została w księgarni Gustawa Gebetnera i Roberta Wolfa przy ulicy Krakowskie Przedmieście, róg ulicy Czystej, w pałacu hr. Stanisława Potockiego Nr. 415, gdzie interesowani nabyć go mogą po cenie kop. 50 za egzemplarz.

Warszawa d. 26 Wrześ. (8 Paźdz.) 1867 r.
Prezydujący J. Zamoyski.
Sekretarz Komitetu Mieczyński.

N. D. 6578. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. (Св. Зак. т. XI) объявляетъ, что 27 Сентября с. г. поступило въ оный прошеніе купца Алексѣева о выдачѣ 6-лѣтней привилегіи на имя иностранцевъ Говарда и Бусвильда на усовершенствованіе трубчатыхъ паровыхъ котловъ.

Г. Варшава, 18 Октября 1867 года.

N. D. 6573. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 6 сего Октября поступило въ оный прошеніе Штабсъ-Капитана Телешева о выдачѣ иностранцу Армстронгу привилегіи на машину для выпиливанія миповъ и гнѣздъ для оныхъ.

Г. Варшава, 18 Октября 1867 года.

N. D. 6884. *Wójt Gminy Łaziska.*

Podaje do wiadomości, że Hrabia Karol Scipio, stały mieszkaniec wsi Łaziska, księgami ludności pod Nr. D. 1 objęty, pragnie uzyskać pasport emigracyjny do Cesarstwa Austryjackiego, w skutek czego osoby mające do tegoż Hrabiego Scipio jakiekolwiek prawne pretensje, o takowych w ciągu czterech tygodni od daty niniejszego ogłoszenia, zawiadomić zechciał Wójta gminy, gdyż po upływie tego terminu do pasportu przedstawiony zostanie.

w Moczydłach d. 9 (21) Października 1867 r.
Rawski, p. o.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 6881. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Ogłaszam, iż toczy się postępowanie spadkowe, z powodu śmierci następnych osób:

1. Ludwika Majewskiego, jako wierzyciela sumy rsr. 345 kop. 87, na dobrach Borga część lit. *E* z Okręgu Soleckiego, w Dziale IV pod Nr. 20 wykazu hipotecznego zabezpieczonej, z większej sumy rsr. 1,350 pochodzącej.

2. Antoniego z Rzempołuskich Gorzeńskiej, na rzecz której, na dobrach Janków z Okręgu Opoczyńskiego, zabezpieczona jest suma rsr. 4,500, w Dziale IV, a w Dziale III prawa dzierżawy do tej sumy odnoszące się.

3. Walentego Kęszyckiego, współwierzyciela $^3/_7$ części sumy rsr. 8,537 kop. 85, na dobrach Sobień z Okręgu Końskiego zabezpieczonej, na rękojmię których i innych sum poprzednich, złożono do depozytu Banku Polskiego rsr. 4,700, w listach likwidacyjnych z 15 kuponami, i rsr. 77 kop. 94$^3/_4$, w gotowiźnie i kuponach płatnych.

4. Katarzyny Vidal, jako wierzycielki sumy rs. 8,200 z procentem, na dobrach Czarnolas z Okręgu Kozienieckiego, w Dziale IV pod Nr. 17, ad *a* wykazu hipotecznego zabezpieczonej.

5. Szlamy Ehrlich, jako wierzyciela sumy rsr. 450, z procentem i kosztami na dobrach Lipa z Okręgu Kozienieckiego, w Dziale IV pod Nr. 23 i do Nr. 20 sposobem ostrzeżenia lokowanej, na rękojmie której, złożono w depozyt Banku Polskiego rsr. 750 w listach likwidacyjnych z 14 kuponami.

Do regulacji tych spadków, w mojej Kancelarji termin na dzień 11 (23) Maja 1868 r. wyznaczam.

Radom dnia 2 (14) Listopada 1867 r.
Paweł Karwadzki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6864 *Радомское Губернское Правленіе.*

На основаніи разрѣшенія Правительственной Коммисіи Внутреннихъ дѣлъ отъ 26 Октября (7 Ноября) с. г. за № 4092/24969 на поставку съ 1 (13) Января 1868 г. по такое-же число 1869 г. продовольствія для арестантовъ Радомской тюрьмы, будутъ производиться въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи 13 (25) Ноября с. г. въ 12 часовъ публичные изъустные торги, начиная съ девяти коп. за одну арестантскую порцію.

Желающіе принять участье въ торгахъ должны прибыть къ выше означенному сроку въ Радомское Губернское Правлеліе съ залогомъ въ 500 рублей наличными деньгами или процентными бумагами, принимаемыми на основаніи существующихъ постановленій въ залоги, или же представить вмѣсто его казначейскія квитанціи къ принятіи отъ нихъ этой суммы которыя отступившимся отъ торговъ будутъ сейчасъ же возвращены.

Залогъ же того лица за которымъ останется подрядъ, будетъ задержанъ до окончанія срока контракта.

Подробныя торговыя Кондиціи а также тарифъ продовольствія арестантовъ, могутъ быть предъявлены желающимъ ежедневно изключая Праздниковъ въ Военно Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

г. Радомъ, Ноября 3 (15) дня 1867 г.
за Вице-Губернатора,
Совѣтникъ, Стемпинскій.

(N. D. 6856). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na pokrycie zabudowań Szlachtuza na Solcu, nową blachą cynkową, oraz przekrycia dachów nad pawilonami mieszkalnemi przy tymże szlachtuzie znajdującemi się, od sumy kosztorysem na rsr. 6,856 kop. 91 wyraźnie na rubli srebrem sześć tysięcy ośmset piędziesiąt sześć kop. dziewięćdziesiąt jedna obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej M. Warszawy na złożone w tejże vadjum w kwocie rsr. 685 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 3 (15) Listopada 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się pokryć zabudowania szlachtuza na Solcu nową blachą cynkową i przekryć dachy nad pawilonami mieszszkalnemi przy tymże Szlachtuzie znajdującemi się za sumę anszlagową wynoszącą rsr. 5,856 kop. 91 (wypisać literami i odstępuję od takowej procentów N (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej m. Warszawy vadjum w kwocie rsr. 685 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. mca N.

(podpisać imię i nazwisko)

N. D. 6858. *Zarząd Zakładów Bankowych na Solcu.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 15 (27) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w posesji bankowej Nr. 2375 lit. *B* przy ulicy Dzielnej położonej, głośna in plus licytacja, na sprzedaż kotła z blachy żelaznej w kilku częściach, tamże znajdującego się, oraz blachy żelaznej starej dachowej.

Szacunek do licytacji in plus, oznaczony jest:

Blachy żelaznej z kotła, rsr. 150.

Blachy żelaznej dachowej, rsr. 10.

Przystępujący do licytacji, winni będą złożyć wadjum w sumie rsr. 15, które nieutrzymującym się przy kupnie, natychmiast zwrócone zostaną.

Utrzymujący się przy kupnie,, całkowitą najwyżej, postąpioną kwotę winien będzie wnieść natychmiast, blachy zaś kotłową i dachową, zabrać w ciągu dwóch tygodni licząc od dnia licytacji.

Warszawa dnia 4 (16) Listopada 1867 r.
Zarządzający J. Wieniarski.

(N. D. 6745). *Варшавская Инженерная Команда.*

16 (28) Ноября сего года въ 11 часовъ утра назначается публичный торгъ безъ переторжки, на продажу нѣкоторыхъ матеріаловъ и вещей принятыхъ отъ командира парохода „Висла.“

Г. Варшава, 31 Октября 1867 года.
Инженеръ Подполковникъ, (. . . . .)

N. D. 6679. *Олькушское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе что въ присутствіи сего Управленія 4 (16) Декабря 1867 г. въ 12 часовъ утра, будутъ производится публичные торги in minus посредствомъ запечатанныхъ объявленій на отдачу съ подряда постройки каменнаго одноэтажнаго Флигеля на помѣщеніе Детенціоннаго Ареста въ г. Олькушѣ отъ смѣтной суммы 1,231 р. 52 к. с. и съ безплатною поставкою потребнаго для этой постройки строеваго лѣснаго матеріала изъ городскихъ лѣсовъ.

Желающіе взять въ подрядъ постройку сказаннаго флигеля, должны представить въ присутствіе сего Управленія до выше назначеннаго срока, опечатанныя объявленія на гербовой бумагѣ 30-и копѣечнаго достоинства, написанныя четко и разборчиво безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ составленныя по прилагаемой при семъ формѣ.

Къ объявленію должна быть приложена квитанція Окружнаго или городскаго казначейства на внесенный залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части смѣтной суммы то есть 123 р. 15 к. сер.

Объявленія представленныя послѣ 12 часовъ или во время начатыхъ торговъ во все принимаемы не будутъ.

Торговыя условія вмѣстѣ со смѣтою могутъ быть разсматриваемы въ присутсвіи Уѣзднаго Управленія во всякое время, кромѣ торжественныхъ и праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Олькушскаго Уѣзднаго Управленія отъ 25 Октября 1867 г. за N. 11,673 симъ обязываюсь взять на себя съ подряда постройку каменнаго флигеля на помѣщеніе Детенціоннаго Ареста въ г. Олькушѣ за сумму (здѣсь выписать прописью) и принимаю всѣ извѣстные мнѣ уже торговыя условія.

Квитанцію NN. казначейства на взносъ въ оное залога въ количествѣ 123 р. 15 к. с. у сего прилагаю, и таковую самъ обязываюсь получить на случай если за мною торги не останутся.

Постоянное мое жительство въ NN. Писано мною въ мѣсяцѣ NN. дня 1867 года (здѣть подписать имя и фамилію).

Г. Олькушъ, 25 Октября 1867 г.
Помощникъ Олькушскаго,
Уѣзднаго Начальника, Кумошковскій.

N. D. 6722. *Начальникъ Замостскаго Уѣзда.*

Симъ даетъ знать во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Замостскаго Уѣзднаго Управленія 27 Ноября (9 Декабря) 1867 года съ 10 часовъ утра до 2 по полудни будутъ производится публичные вторичные торги посредствомъ опечатанныхъ деклярацiи для отдачи въ 12-лѣтнее арендное содержаніе считая продолженіе этого времени со дня состоявшихся торговъ, двухъ нижнихъ этажей Ратушнаго зданія въ г. Замостье на прибавку отъ годично назначенной къ торгамъ суммы четыреста рублей серебромъ N. 400 руб. сер. съ тѣмъ однако, чтобы арендаторъ изъ собственныхъ денегъ передѣлалъ упомянутою выше часть Ратушнаго зданія согласно утвержденной смѣгѣ стоимостію въ двѣ тысячи девятсотъ семьдесять рублей серебромъ N. 2,970 руб. серебромъ не требуя за это никого вознагражденія.

Всякій представляющій деклярацію по формѣ ниже у сего указанной объязанъ положить въ одномъ изъ Губернскихъ Окружныхъ и другихъ казначействъ или экономической касѣ предварительный залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части смѣтной суммы то есть 297 руб. сер. и полученную въ томъ квитанцію приложить къ декляраціи ибо наличныя деньги не будутъ принимаемы во время торговъ а прочія всѣ статьи утвержденныхъ условій могутъ быть пересмотрены въ Уѣздномъ Управленіи во всякое время служебныхъ занятій за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней. Декляраціи должны быть вручаемы до начатія торговъ Начальнику Уѣзда на рускомъ діялектѣ безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ, четко съ обозначеніемъ прописью количество суммы по ниже слѣдующей формѣ.

Декляраці я.

Вслѣдствіе объявленія Замостскаго Уѣзднаго Начальника отъ за N. даю настоящую деклярацію, что желаю взять въ 12-лѣтное арендное содержаніе считая продолженіе этого времени со дня состоявшихся торговъ, два нижніе этажа Замосткой Городской Ратуши за годичную сумму . . . . руб. . . . , коп. сереб. (написать сумму буквами) имѣющуся уплачивать мною въ пользу Замостской городской касы и независтно отъ того съ собственныхъ денегъ безъ требованія малѣйшаго вознагражденія отъ кого бы то небыло, передѣлать упомянутую выше часть Ратушнаго зданія, согласно утвержденной на эту цѣль смѣтѣ стоим

стію въ двѣ тысячи девятьсотъ семдесятъ рублей серебромъ подвергаясь всѣмъ прочьимъ статьямъ утвержденныхъ кондиціи, касовую квитанцію въ приняти залога въ количествѣ . . . . . руб. . . . . коп. сер. при семъ прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ не удержанія на торгахъ положенный мною залогъ самъ получу (или прошу выслать въ . . . . . на мой счетъ чрезъ почту, постоянное мое мѣсто жительства въ . . . (написать мѣсто жительства). Писалъ я въ . . . . мѣсяца . . . дня . . . 1867 года (четко подписать имя и фамилію.

Г. Замостье, Октября 27 дня 1867 г.

Начальникъ Уѣзда, Маіоръ,
Езерскій.

Дѣлопроизводитель, Волковичъ.

N. D. 6547. *Ломжинской Губерніи Управленіе Щучинскаго Уѣзда.*

Щучинское Уѣздное Управленіе симъ объявляетъ, что 4 (16) Декабря с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производится въ присутствіи Щучинскаго Уѣзднаго Управленія изустные торги, съ допущеніемъ подачи запечатанныхъ пакетовъ, на продажу перешедшаго изъ Инженернаго вѣдомства, въ гражданское казенное деревяннаго барака при гор. Райгродѣ, съ принадлежащей къ оному примѣрно около десятины земли и другихъ принадлежностей; означенный баракъ отъ смѣтной суммы семсотъ семи руб. съ половиною коп. сер. Лица желающія участвовать въ сихъ торгахъ объязано явится лично къ сроку, или подать письменныя запечатанныя пакеты по прилагаемой формѣ, съ объявленіемъ рѣтельной цѣны, и представить квитанціи выданныхъ Губернскимъ, или Окружнымъ Казначействомъ на внесенныя ими залоги въ количествѣ 70 руб. 70 коп. сер. Торги признаются за тымъ, кѣмъ предложенная будетъ самая высшая цѣна. Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ, могутъ быть разсмотрѣны въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно, кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Форма Объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Щучинскаго Уѣзнаго Управленія отъ NN. сего года за NN. прилагая при семъ квитанцію NN. казначейства, на представленный мною залогъ, я желая покупать казенный деревянный баракъ при городѣ Райгродѣ совокупно съ землю и приборами, за таковый обязываюсь уплатить наличными деньгами, за сумму 000 руб. 00 коп. (писать и прописью) со дня увѣдомленія мнѣ о признаніи за мною сихъ торговъ и принимая на себя безусловно всѣ условія значущіяся въ утвержденныхъ для сихъ торговъ кондиціяхъ. Мѣсто постояннаго моего жительства въ NN. писано въ NN. дня NN. мѣсяца NN. 1867 г.

Таковое объявленіе должно быть написано на гербовой бумагѣ въ 30 коп. четко, безъ поправокъ и подчистокъ, запечатано въ конвертѣ сургучемъ и адресовано въ Щучинское Уѣздное Управленіе съ надписью: „объявленіе NN. на покупку казеннаго барака при г. Райгродѣ" объявленіе ето объязываетъ подателей со дня вскрытя его Уѣзднымъ Управленіемъ, Управленіе же со времени утвержденія Губернскимъ Правленіемъ торговъ.

Г. Щучинъ, Октября 18 дня 1867 г.

Помощникъ, Бетхеръ.

N. D. 6568. *Naczelnik Powiatu Sochaczewskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, z dnia 6 (18) Marca r. b. Nr. 1468 odbędzie się w biurze powiatu Sochaczewskiego, w mieście Sochaczewie dnia 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godzinie 11-ej z rana głośna in plus licytacja a także i przez deklaracje opieczętowane na jednoroczne wydzierżawienie dochodu szlachtuzowego w mieście Sochaczewie to jest od daty 1 (13) Stycznia 1868 po 1 (13) Stycznia 1869 roku od sumy rs. 355 kop. 50, wyraźnie rubli srebrem trzysta pięćdziesiąt pięć kopiejek pięćdziesiąt. Każdy zatem chęć licytowania mający, winien w dniu godzinie i miejscu oznaczonem zgłosić się z dowodem którejkolwiek z kas skarbowych na złożone w jej depozycie vadium wyrównywające $^1/_{10}$ części sumy za praetium liciti oznaczonej, czyli do wysokości rs. 35 kop. 35, wyraźnie rubli srebrem trzydzieści pięć kopiejek trzydzieści pięć, lub z kwitem vadjalnym podać na ręce Naczelnika powiatu deklarację opieczętowaną, podług poniższego wzoru napisaną; vadium nieutrzymującemu się zaraz zwróconem zostanie, utrzymującego się zaś po dokompletowaniu do $^1/_5$ sumy zalicytowanej zatrzymanem zostanie jako kaucja. Odpieczętowanie deklaracji zaraz po odbyciu głośnej licytacji nastąpi.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie z wyjątkiem świąt, w godzinach służbowych w biurze powiatu Sochaczewskiego.

Wzór deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 19 (31) Października r. b. podaję niniejszą deklaracją iż zobowiązuję się wziąść wjednoroczną dzierżawę dochód szlachtuzowego na rzecz kasy miasta Sochaczewa za sumę rs. (wypisać literami) podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Zaświadczenie kasy N. na złożone vadium rs. N. dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie pocztą na mój koszt upraszam. Pisałem w N. dnia mca i roku N. podpisać imię i nazwisko.

Takie tylko deklaracje bez skrobań i poprawek, przyjęte być mogą.

Sochaczew, d. 19 (31) Października 1867 r.

p. o. Naczelnika Powiatu,
Kapitan, Pletz.

N. D. 6883. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje do wiadomości publicznej, że w d. 13 (25) b. m. i r. o godzinie 4 z południa, odbędą się w sali posiedzeń Głównego Domu Schronienia Starozakonnych za Wolską rogatką egzystującej, za deklaracjami opieczętowanemi, a następnie głośne in minus licytacje:

a) Na dostawę żywności kaszowej dla ludności instytutu, przez cały rok 1868.

b) Drzewa opałowego sosnowego w szczapach, 1½ łokciowych sążni kub. $^1/_0$ i węgli kamiennych korcy 150.

c) Świec łojowych stearynowych, oleju preparowanego i knotów do lamp, mydła szarego i twardego.

d) Na wprawienie szyb w instytucie w ciągu roku 1868.

e) Czyszczenie ekskrementów kloacznych przez cały rok 1868.

Warunki licytacyjne i wzór do deklaracji, mogą być przejrzane każdodziennie od 10 do 5 z południa, w miejscowej Kancelarji Zakładu.

Warszawa dnia 3 (15) Listopada 1867 r.

w z. Prezydującego,
Członek Rady H. Meyer.

N. D. 6882 Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni: iż na żądanie Marjanny z Pisarskich Wojtasiewicz, po Janie Wojtasiewicz pozostałej wdowy, współwłaścicielki domu Nr 1250 w Warszawie tamże zamieszkałej, Jozefy z Pisarskich Carraria, Aloizego Carraria fabrykanta wyrobów srebrnych małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, w Warszawie przy ulicy Bednarskiej pod Nr. 2678c. mieszkającej, obudwóch zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 840, dla samej Marjanny Wojtasiewicz wdowy rsr. 960 kop. 32 dla Marjanny Wojtasiewicz i Józefy Carrarja obudwóch z procentem od dnia 4 Października 1866 r. i kosztów od Jana i Heleny z Jaroszyńskich małżonków Pazierskich obywateli, właściciell nieruchomości w Warszawie pod Nr. 230 przy ulicy Mostowej położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 5 (17) Stycznia 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr. 230 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym II, położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Jana i Heleny z Jaroszyńskich małżonków Pazierskich należąca, w dzierżawnem posiadaniu Augusta Kuniewicza w Warszawie pod Nr. 519 mieszkającego, za kontraktem urzędowym przed Michałem Rapackim Rejentem w dniu 21 Września (3 Października) 1866 r. na rok jeden od dnia 1 Października 1866 r, do tegoż dnia 1867 r. za sumę rocznie rsr. 750 zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiw murowany o trzech piętrach i facjatkach, o dwóch kominach murowanych, w części blachą żelazną i cynkową a w części dachówką holenderką kryty, pod domem tym są piwnice murowane.

2. Oficyna masiv murowana parterowa z suterynami murowanemi i piwniczką, dachówką karpiówką kryta z kominem murowanym.

3. Komórka z drzewa cynkiem kryta.

4. Kloaka z drzewa cynkiem kryta.

5. Dwie komórki z drzewa, jedna cynkiem druga deskami kryta.

6. Parkan drewniany wysoki około łokci 4.

7. Podwórko małe brukowane.

W nieruchomości tej jest 16 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I, w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 14 (26) Stycznia 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Kwietnia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, ktorego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski

Po odbyciu w dniach 4 (16), 18 (30) Kwietnia i 2 (14) Maja 1867 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 230 w Warszawie przy ulicy Mostowej położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 2 (14) Maja 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 2 (14) Czerwca 1867 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 2,500, jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 3 (15) Maja 1867 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 230 w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie za sumę rs. 2,500 i Trybunał wyrokiem d. 2 (14) Czerwca 1867 roku zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 21 Lipca (2 Sierpnia) 1867 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale 1, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych w taksie Sądowej wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1867 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy spełzł bezskutecznie dla braku licytantów, Trybunał tutejszy, wyrokiem daty 5 (17) Sierpnia 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 230 w Warszawie położonej, na dzień 4 (16) Września 1867 r. godzinę 10 rano; lecz termin ten również odbytym nie został, zatem Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 31 Października (12 Listopada) 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin nowy do ostatecznego przysądzenia nieruchomości rzeczonej Nr. 230 w Warszawie położonej przy ulicy Mostowej na dzień 30 Listopada (12 Grudnia) 1867 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 5,328 kop. 57, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych w taksie Sądowej wynalezionego.

Warszawa d. 3 (15) Listopada 1867 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 6880. *Patron Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, iż na skutek wyroku tegoż Trybunału z powództwa Heleny z Moszczeńskich Białeckiej, Ignacego Białeckiego dziedzica dóbr Skrzynna, żony, czyli obojga małżonków Białeckich, w tychże dobrach Skrzynnie Powiecie Wieluńskim zamieszkałych, naprzeciw Teodozji z Chyczewskich Moszczeńskiej wdowie, po niegdy Walentym Moszczeńskim pozostałej, z własnych funduszów się utrzymującej, w dobrach Krzymowie, i Leonardowi Rowińskiemu, jako opiekunowi ad hoc nieletniej Marji Moszczeńskiej, dziedzicowi dóbr Grabów w tychże dobrach Grabowie Okręgu Konińskim zamieszkałym, której to nieletniej pod opiekunem jest Antoni Gałczyński. dziedzic dóbr Kuchar tamże i w tymże Okręgu zamieszkały, wszystkim jako współwłaścicielom dóbr Krzymowa i Ziemięcina, na dniu 2 (14) Czerwca 1866 r. ocznie zapadłego, sprzedane zostaną w drodze działów przed W-ym Józefem Borgoni Sędzią Trybunału Delegowanym, w sali posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu wspomnione dobra Krzymów i Ziemięcin w dwóch oddziałach:

W oddziale I dobra ziemskie Krzymów, dawniej z probostwem, a teraz z gruntami tegoż i folwarkiem tegoż nazwiska, z folwarkami Pomoczniczemi, Drożynie, Gozdek i Biechowy, z inwentarzem żywym i martwym, w Okręgu Konińskim położone, mające rozległości w gruntach dworskich mórg 1379, prętów kwadr. 46.

W oddziale II dobra Ziemięcice, także z inwentarzem żywym i martwym, w Okręgu Włocławskim położone, obejmujące rozległości mórg 670 prętów kwadr. 151 miary nowopolskiej.

Dobra oddziału I-go, oszacowane zostały przez biegłych na rs. 52,481, a oddziału II-o, na rsr. 37,431 kop. 95.

Taksa dóbr tych potwierdzoną została wyrokiem Trybunału miejscowego z dnia 6 (18) Października 1867 r.

Warunki sprzedaży tej, złożone zostały w biurże Pisarza Trybunału Kaliskiego w Kaliszu, i ogłoszone w dniu 24 Paźdźiernika (5 Listopada) 1867 r. poczem termin do temczasowego dóbr tych przysądzenia, wyznaczony został na dzień 8 (20) Grudnia 1867 r. na godzinę 3 z południa w sali posiedzeń Trybunału.

Licytacja dóbr tych każdego oddziału. zaczynać się będzie od sumy w tymże oddziale zamieszczonej, a taksą przez biegłych sporządzoną wykrytej.

Taksa ta oraz warunki, przejrzane być mogą każdodego czasu w biurze Pisarza Trybunału i u podpisandgo Patrona sprzedaż popierającego.

Kalisz d. 24 Paźdz. (5 Listop.) 1867 r.

Nowicki.

N. D. 6878. Prawnie zajęte ruchomości jako to: salopa jedwabna z kołnierzem tumakowym futrem podbita, i suknia czarna materjalna oraz meble jesionowe, machoniowe, zegary, lustra lampy, i t. p. w dniu 10 (22) Listopada r. b. o godzinie 11 rano za Żelazną Bramą w dniu 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 11 rano na targu Wołowym w Pradze w dniu 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 11 rano na targu Muranów w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Markiewicz, Komornik.

LISTY GOŃCZE.

N. D. 6658 *Судъ Исправительной Полиціи въ Бѣле.*

Предлагаетъ всемъ властьямъ обратить вниманіе на Ивана Дучинскаго лѣтъ 45 имѣющаго винокурнаго мастера въ послѣднѣе время въ деревніи Кульчинѣ Гминѣ Ганскъ Влодавскомъ Уѣздѣ проживавшаго нынѣ по мѣстопробыванію неизвестнаго, и въ случае открытія Суду Исправительному въ г. Бѣлѣ или ближайшему доставить.

г. Бѣла, дня 17 (29) Октября 1867 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Валешинскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające, aby na Jana Duczyńskiego, lat 45 liczącego, gorzelanego, ostatnie we wsi Kulczynie, gminie Hańsk, powiecie Włodawskim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, pilną uwagę zwracały, i wrazie wynalezienia, Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu dostawiły.

Biała d. 17 (29) Października 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Waleszyński

N. D. 6886. Do dzisiejszego numeru Dziennika Warszawskiego, dołączają się **WYKAZY** wyciągniętych losem dnia 28 Października 1867 r., numerów umarzających się akcji Towarzystwa Drogi Żelaznej, Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

W Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzur